



# K.V.WOLNEJ POLISCE



## CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., Sobota, 21 czerwca 1941 r.

Rok II-Nr 148 (254)

### T E L E G R A M Y

#### NOWE ROZMOWY FRANCUSKO-NIEMIECKIE

Londyn, 19.VI. (Ass.Press) Korespondent dziennika "Times" donosi, że adm. Darlan podjął nowe rozmowy wojskowe z Niemcami w sprawie zarządzeń mających zapobiec ewent.interwencji amerykańskiej we franc.posiadłościach w Afryce wzgl.opanowaniu Dakaru.Niemcy czynią Darlanowi i marsz.Petainowi poważne wymówki, że dopuścili do opanowania Syrii przez Anglików.

#### WICEKONSUL FRANCUSKI W KAIRZE PRZYSTĄPIŁ DO RUCHU NIEZALEŻNYCH FRANCUZÓW

Londyn, 19.VI. (AFI) Nadeszła wiadomość z Kaira, że wicekonsul konsulatu francuskiego Winkler przystąpił do ruchu gen.de Gaulle'a.

#### NIEMCY UPRAWIAJĄ SZANTAŻ GŁODOWY WE FRANCJI

Londyn, 19.VI. (NEB) Wobec braku odpowiedzi na zaproszenie wystosowane pod adresem młodzieży francuskiej do współpracy z niem.organizacjami młodzieżowymi władze okupacyjne wymyśliły system szantażu mający skłonić Francuzów do wstępowania w szeregi organizacji hitlerowskich.

Wykorzystując powszechny brak środków żywności we Francji, Niemcy wydałi zarządzenie, że każdy młody Francuz, który przystąpi do hitlerowskiego ruchu młodzieżowego otrzyma dziennie 600 gr.chleba i porcję mięsa.Ogólne normy wyżywienia przewidują obecnie 320 gr.chleba dziennie, oraz raz w tygodniu mięso. Ustanowione zostały także specjalne premie tytoniowe.

#### STARACE B.SEKRETARZ PARTII FASZYSTOWSKIEJ W NIEŁASCE

Vichy 19.VI. (R) Z Rzymu donoszą, że Starace, były sekretarz partii faszystowskiej we Włoszech został pozbawiony prawa uczestniczenia w posiedze-

niach Izby Faszystów. Dekretem Mussoliniego na stanowisko sekr.partii powołany został gen.Enzo Gasbiati, który jednocześnie będzie pełnił funkcję szefa sztabu milicji faszystowskiej.

#### HESS TRAKTOWANY JAKO ZWYKŁY JENIEC WOJENNY

Londyn, 20.VI. (R) Podsekretarz bryt. ministerstwa spr.zagr.Butler złożył w czwartek przed izbą Gmin oświadczenie, że w sprawie Rudolfa Hessa nie było żadnego zamieszania ani też dookoła jego osoby niema żadnej tajemnicy. Jest on poprostu jeńcem wojennym i jako taki jest traktowany.Władze bryt.obchodzą się z nim jak z każdym innym oficerem niem. znajdującym się w niewoli angielskiej."Wszelkie dalsze domysły co do przyczyn dla których Hess tu przybył pozostawia się wyobraźni poszczególnych członków Izby" - zakończył Butler.

#### ZWOLENNICY HESSA W NIEMCZECH DZIAŁAJĄ

Londyn 20.VI. (NEB) Ze Sztokholmu nadeszła wiadomość o nowej tajnej nadawczej radiostacji działającej na terenie Rzeszy. Stacja występuje pod nazwą: "Gustaw Siegfried No 1" i jest doskonale słyszalna w Szwecji.Istnieją dane potemu by stwierdzić, że stacja używana jest przez zwolenników Rudolfa Hessa. Według wiadomości przez nią podawanych, Hess już kilkakrotnie usiłował zbiec do W.Brytanii. W szczególności będąc swego czasu w Madrycie badał możliwości przedostania się do Gibraltaru. Zarówno on jak i jego zwolennicy w Rzeszy - podkreśla jedna z emisji tajnej radiostacji - przeciwstawiali się zawsze wszelkiej współpracy Niemiec z Sowiecami.

#### JESZCZE O "RADIODETEKTORZE"

Waszyngton, 20.VI. (R) Mówią o najnow-

szym bryt. wynalazku do wykrywania samolotów i okrętów nieprzyjacielskich t.zw. "radiodetektorze", bryt. ambasador w Stanach Zjedn. Lord Halifax, oświadczył, że w szczegóły tego wynalazku wtajemniczone zostały również władze amerykańskie. Wezwał on obywateli amerykańskich do ochotniczego zgłaszania się do obsługi radiodetektorów w W. Brytanii oraz do pełnienia innych prac z dziedziny techniki wojennej. W Nowym Jorku uruchomiono już spec. ośrodek poborowy dla techników cywilnych. Chętni z łatwością uzyskują zezwolenie na wyjazd do Anglii.

#### KATASTROFA LOTNICZA W BUKARESZCIE

Bukareszt, 19.VI. (R) Na lotnisku w Be-neasach pod Bukaresztem wydarzyła się katastrofa lotnicza, w której zginęło 12 pasażerów i 3 osoby z obsługi. Cztery motorowy samolot pasażerski, który wystartował w czwartek przed południem do Sofii, znajdując się na wysokości 150 metrów nad ziemią zapalił się nagle w powietrzu i spadł na lotnisko w płomieniach. Przyczyn katastrofy nara-zie nie ustalono.

#### STOSUNKI POMIĘDZY INDIAMI HOLENDERSKI-MI A JAPONIA

Londyn 19.VI. (R) Radio Batawia podało, że stosunki dyplomatyczno-gospodarcze pomiędzy Indiami holenderskimi a Japonią pozostają bez zmian i, że niestety prowadzone rozmowy nie doprowadziły dotąd do pomyślnego zakończenia toczą-cych się rokowań handlowych.

Japoński przedstawiciel do rokowań z Indiami holenderskimi w Batawii, Yoshizawa został nagle odwołany do Tokio, na skutek odmowy przyjęcia przez Indie holenderskie warunków proponowanych przez Japonię.

#### KOMISJA DO BADAŃ DZIAŁALNOŚCI ORGANI-ZACJI WYWROTOWYCH W ARGENTYNI

Buenos Aires, 20.VI. (R) Na posiedzeniu argentyńskiej Izby Deputowanych posta nowiono utworzyć specjalną komisję do badań działalności organizacji wywrotowych na terenie Argentyny. Komisja ta o szerokim zakresie pełnomocnictw będzie m.i. miała prawo dokonywania rewizji w domach prywatnych, badania korespondencji osobistej oraz wydawania nakazów aresztowania osób podej-rzanych.

#### GŁOSY PRASY NA TEMAT NIEMIECKO-TUREC-KIEGO PAKTU PRZYJAZNI

Ankara 20.VI. (A.S.A.) Turecki dziennik oficjalny "Ulus" omawiając znaczenie paktu niem.-tureckiego podkreśla, że z zawarcia go nie należy wyciągać fałszy wych wniosków. Turcja bowiem pozosta-nie wierna wszystkim zaciągniętym daw-niej zobowiązaniom. Nie da ona nigdy użyć

się jako instrument polityki agresji w stosunku do swej sojuszniczki Anglii. Nie podejmie jednak także niczego, co by nie dało się pogodzić z duchem paktu zawartego z Niemcami.

Dzienniki bryt. jednogłośnie dają wyraz przekonaniu, że pakt przyjaźni z Turcją nie przyniesie Hitlerowi tych korzyści, jakie chciał uzyskać ze strony Turcji. Według tej opinii Turcja bynajmniej nie przestała być przeszkodą dla realizacji celów hitlerowskich na Śr.Wschodzie. Hitler żądał od Turcji prawa przemarszu dla wojsk i zezwolenia na przewóz przez jej terytorium materiału wojennego, lecz Turcja odmówiła.

Dziennik "Times" pisze, że postawa rządu tureckiego wobec W. Brytanii była szczerą i lojalną. Nie ulega wątpliwości, że armia turecka przeciwsta-wiłaby się zdecydowanie każdej pró-bie przemarszu wojsk niem. przez jej terytorium. W tych warunkach - jak pisze inny dziennik angielski - pakt jest tylko "bladym odbiciem tego, co Niemcy spodziewali się uzyskać."

Prasa sowiecka - jak dotąd - wstrzymuje się od wszelkich komentarzy na temat paktu. Radio moskiewskie przyniosło jedynie krótką wzmiankę o jego zawarciu.

Minister spr. zagr. Turcji Saradżoglu złożył w czwartek wobec przedstawicie-li prasy oświadczenie, że klauzula zawarta we wstępie do paktu niem.-tureckiego o dotrzymaniu zobowiązań wynikających z dawniejszych umów odnosi się specjalnie do traktatu angielsko-tureckiego.

#### JESZCZE O SYTUACJI NIEM.-SOWIECKIEJ

Istanbul 20.VI. (Ag. Arab.) Z Bukaresztu dochodzą wiadomości jakoby Rzesza postawić miała Sowietom następujące żądania: 1) Rosja winna przystąpić do paktu "osi". 2) Rosja i Niemcy podpiszą umowę na 40 lat na podstawie której Rosja zezwoli na wspólną z Niemcami eksploatację bogactw naturalnych Ukrainy i Kaukazu. 3) Rosja zwróci Rumunii Bessarabię. Równocześnie donoszą o postępujących przygotowaniach wojennych w Rumunii. Dwa duże statki "Dacia" i "Regele Carol" prze-rabiane są obecnie na krążowniki porsikowe, wzgl. stawiacze min. Do armii przydzielono szereg oficerów niem. którzy noszą mundury rumuńskie.

W Londynie nie wyklucza się możliwości wybuchu wojny niem.-sowieckiej. Hitlerowi byłaby ona na rękę o tyle, że - jak sądzi - dałaby mu poparcie wszystkich czynników antykomunistycznych w Europie, a co zatym idzie ułat-wiłaby późniejszą proklamację "pokoju

(C.d.na str. 4-ej)

- 3 -

B R Y G A D A P O D M O N T B A R D

(Z dziennika bojowego dowódcy plutonu)

(Ciąg dalszy)

- "Nacieramy wzdłuż tej ulicy przed nami, ale od rozwidlenia w prawo. Natarcie 2-go szwadronu w tej chwili się nie posuwa. Wjedziemy razem z czołgami przed nich i mamy zdobyć mosty, podobno są dwa. Teraz uwaga, wydam rozkazy szczegółowe. Ppor.P.ze swoim plutonem..."

W tej sekundzie ruszył się dość dzielnie ppor.P. i coś upadło na szosę. Zdawało mi się, że była to lornetka albo pistolet, który każdy z nas trzymał w ręku. Tak sądziłem po samym stuknięciu o ziemię. Nie minęła następna sekunda, gdy rozległ się potężny huk i ujrzałem żółto-czerwony błysk. Zaszumiało mi w uszach potwornie. Automatycznie i podświadomie wykonałem skok w lewo tuż obok jakiejś ściany. - Granat! - Teraz dopiero sobie to uprzytomniłem.

W tej chwili zaczęli po nas jeździć seriami okm-ów. Ktoś za mną jęczał. Usłyszałem krzyk: "Pan rotmistrz ranny!" Podbiegłem do tyłu. Dwóch ułanów trzymało pod ręce D-cę szwadronu. "Gdzie ranny?" "W lewą nogę, w lewe ramię i dwa razy w lewą pierś." Pomógł mi rozciąć mundur, sanitariusz określił ranę na nodze i na ramieniu, wydałem rozkazy odniesienia rotmistrza do tyłu. W tej chwili rotmistrz krzyknął słabym głosem: "Naprzód chłopcy!" - Zabrano go do wozów.

Podbiegłem do d-cy dywizjonu, który już wydawał rozkazy dowódcom plutonów. Krzyknąłem: "Podchorąży S.do mnie." Po chwili ktoś odpowiedział: "Podchorąży S.ranny." Zgłosił się jego zastępca. W chwili, gdy otrzymywałem rozkazy wychodził w prawo pluton ppor.K, w lewo wskos miał iść ppor.P., a ulicą na wprost miałem nacierać ja z karabinami maszynowymi.

Mieliśmy załadowaną świetlną amunicję i po chwili pięć karabinów maszynowych zaczęło grać wzdłuż ulicy, aż przyjemnie było słuchać. Ludzie nasi byli po raz pierwszy w boju nocnym i do tego w walce ulicznej.

Przeszliśmy linię drugiego szwadronu. Podali nam, że jakieś 80 m.przed nimi są już Niemcy, podobno dużo. Zaczęliśmy się skradać, jak koty. Ustawiliśmy jeden karabin z jednej strony ulicy, drugi z drugiej i na dany sygnał pierwszy zaczął grać na wprost, a w świetle jego serii drugi dopiero szukał celów. Po pierwszej serii nie było odpowiedzi, ale już w czasie drugiej wyrznęli do nas w sam środek ulicy.

Teraz zobaczyłem wyraźnie, gdzie stoi ich karabin maszynowy. Ułan S.aż krzyknął z uciechy: "Są!" Teraz już ich mamy. Obaj celowniczy już dokładnie wiedzieli, gdzie trzeba strzelać. Na rozkaz:"ognia!" oba c.k.e-my oddały pełne serie. Widziałem wyraźnie, jak dwie sylwetki Niemców zrobiły skok do tyłu, jeden pewnie dostał, bo upadł na środek ulicy.

Rozpoczęliśmy natarcie. Jeden karabin strzelał, a drugi obsługa odciągała na kilka metrów naprzód. Z każdej bramy, z każdego zaułka mogło wyskoczyć kilku Niemców na nasze karabiny. Mieliśmy wszyscy w ręku granaty. Miały one ich przyjąć odpowiednio.

Po czwartej serii nie było odpowiedzi. Mając pistolet w prawej ręce, a granat odbezpieczony w lewej, wysunąłem się powoli do przodu, wykorzystując każde załamanie muru. Cisza.... Z innych ulic dobiegają odgłosy strzałów karabinowych i wybuchy granatów. Nie odróżniam dobrze, ale może to być też artyleria.

Słucham. Przede mną w ulicy żadnych rozmów ani szmerów. Głośno podaję do pierwszego karabinu rozkaz:"Długa seria ognia!" Teraz widzę wyraźnie karabin niemiecki i koło niego ktoś leży, pewnie trup. Jeden leży też na ulicy. Dzieli nas jakieś 20 m odległości. Cofam się do tyłu i wołam swój poczet. Idziemy ostrożnie wszyscy naprzód. Z jakichś 10 m.odległości słyszę jęki bardzo ciche. Podchodzimy .... dokładnie na wprost lufy karabinu niemieckiego. jeden skok i jesteśmy już przy nim. Dobiegam do leżącego, jęczy.

W chwili gdy się dobieramy do karabinu, żeby go obrócić w stronę Niemców, pada krótka seria z bardzo bliskiej odległości. Chowamy się wszyscy za występkami muru. Druga seria jest dłuższa i pada z przeciwległej strony ulicy. Mówię półgłosem do Stasia C.:" Niech prawy okm.przesunie się aż na zakręt w chwili, gdy lewy zacznie strzelać." "Stas wolno cofa się do tyłu, skok na drugą stronę ulicy, i słyszę jak półgłosem powtarza rozkaz drużynowemu.

W chwili, gdy już mam wydać rozkaz: "Ognia!" dla lewego karabinu, słyszę jakieś odgłosy w tyle za sobą. Okazuje się, że przyszedł do nas ppłk.M.dowódca naszych czołgów. Twierdzi, że Niemcy już się powoli wycofują na prawym skrzydle, ale środek, ten właśnie przed nami jest najmocniejszy i nie-

wiadomo, co tu jest. Czołgi są na prawym skrzydle i w tej chwili są wszystkie związane w akcji. Pytam się, jak się nasi chłopcy tam biją, mówi, że do skonała, ale już jest kilku zabitych i kilkudziesięciu ciężko rannych.

Urywamy naszą rozmowę, bo w tej przerwie ogniowej usłyszałem jakiś szum ze strony niemieckiej, jakby czołg albo motocykl. Szum się przybliżył, poch. St. staje przy mnie za węglem, ma karabin tak wystawiony, że na jezdnię wysadził tylko bagnet, a reszta schowana. Krzyczę półgłosem "Granaty!" I sam przebiegam na prawą stronę ulicy, bo stamtąd widać lepiej ten zakręt.

Słyszę już wyraźnie, że to jedzie motocykl i to na wolnym biegu. Jest już tuż, tuż...! Wszyscy mają nerwy napięte jak struny - Dojeżdża do nas... Pada strzał. Podchor. St. po prostu nastawia bagnet przed piersi Niemca, który siłą rozpędu nadziewa się na niego. Motocykl się wywraca, a podchorąży jednym skokiem jest przy Niemcu. Robi krótkie i tak mocne pchnięcie, że cienki bagnet francuski przebiwszy motocyklistę i trafiwszy na twarde bruk zgina się prawie w półkole. Słyszę głośny okrzyk: "Masz, sukinsynie, to za mego Ojca!"

(C.d.n.)

KRONIKA BRYGADY

21 CZERWIEC

Dziś: Alojzego Gonzagi

Jutro: Paulina

Kalendarzyk historyczny:

1305 Śmierć Wacława II. Króla polskiego i czeskiego.

1940 Doreczenie delegatom rządu francuskiego w lesie Compiègne ( w tym samym wagonie w którym w r. 1918 nastąpiło wręczenie warunków rozejmu Niemcom) warunków zawieszenia broni.

1940 Prezydent R.P. Wł. Raczkiewicz i część członków Rządu przybywają do Anglii.

1940 O świcie piechota francuska, która zlurowała i p.gren. odchodzi bez walki. Powstaje niebezpieczna luka między 2-gim i 3-cim pułkiem gren. Oddziały francuskie składają broń. Około południa Dywizja jest całkowicie otoczona. Wobec spełnienia zadania nakazanego przez Naczelnego Wodza i zupełnego wyczerpania żołnierzy dowódca dywizji nakazuje niszczenie broni, podzielenie się na małe grupki i przebijanie się do południowej Francji, a stamtąd do Anglii. Dywizja wypełniwszy sumiennie obowiązek do końca przestaje istnieć.

POLSKIE RADIO KAIR

W niedzielę 22.VI.br. Polskie Radio Kair nada o g. 17.45-18.15 audycję słowno muzyczną p.t. "W starych nutach babuni" - w wykonaniu zespołu Teatru Żołn. S.B.S.K.

TELEGRAMY (C.d. ze str. 2-iej)

Europejskiego opartego na nowym porządku". Z drugiej jednak strony istnieje też pewne prawdopodobieństwo, że wszystkie pogłoski o grożącym zatargu Niem.-sowieckim są tylko manewrem Niem. mającym osłonić przygotowania wojenne zmierzające do najazdu na wy-

. Dowódca Brygady Karpackiej ponownie udaje się do Beyrutu, skąd wysłała depezę do Naczelnego Wodza z prośbą o instrukcje.

22 CZERWIEC

Dziś: Paulina

Jutro: Zenona, Agrypiny

Kalendarz historyczny:

1813 Pogrzeb Kościuszki w Katedrze wawelskiej.

TEMPERATURA

w dniu 20.VI.o g. 7-iej w słońcu 26°C  
w cieniu 22°C  
o g. 12-iej w słońcu 43°C  
w cieniu 28°C

STAN ZBIÓRKI NA "DOKOŃCZENIE BUDOWY DOMU POLSKIEGO W JEROZOLIMIE"

Do dnia 20.VI.br. złożono w Sekcji Ośw.-Kult.na "Dom Polski w Jeruzolimie" L.E. 181.930.

NA "DOM POLSKI" W JEROZOLIMIE

I komp.ppano. wpłaciła - zamiast obchodu rocznicy utworzenia kompanii - kwotę L.E. 11.670 na "Dom Polski" w Jeruzolimie.

POLSKIE KINO OBOZOWE

wyświetla w sobotę 21 czerwca br. film p.t. "DUET TANECZNY" z Ginger Rogers i Fred Astaire.

Początek przedstawienia o g. 19.15.

Do dzisiejszego numeru gazety "Ku Wolnej Polsce" dołączamy dodatek Nr 17 p.n. "Nasz Tygodnik".

spy brytyjskie i że Stalin wyraził już w zasadzie swą zgodę na przyjęcie kontroli gospodarczej Rzeszy. Ta ostatnia opinia podzielana jest też przez prasę amerykańską.

Z Moskwy donoszą, że nie wiadomo tu nic o jakichkolwiek żądaniach niemieckich.

NIE UDAŁO SIĘ PRZEBIĆ BLOKADY  
BRYTYJSKIEJ...

Rio de Janeiro, 20.VI.(R) Niemiecki transportowiec "Hermes" o poj.4.500 ton, który przed kilku dniami opuścił Rio de Janeiro z zamiarem przebicia się przez blokadę bryt. na Atlantyku, zawrócił z drogi i przybył z powrotem do portu.

OBRONA SINGAPORE

Singapore, 20.VI.(R) Donoszą oficjalnie o nadejściu do Singapore drogą przez Manillę pewnej ilości amerykańskich wodnopłotowców typu "Catalina" przeznaczonych do obrony Singapore.

SUROWE ZARZĄDZENIA POLICYJNE W GRECJI

Londyn 20.VI.(B.P.) Na murach miast w całej Grecji ukazało się następujące obwieszczenie: "W myśl ogłoszonego poprzednio dekretu nacz.władz okupacyjnych w Grecji każdy, kto publicznie, prywatnie, pismem, słowem albo w jakikolwiek inny sposób będzie krytykował wojsko lub władze okupacyjne i ich zarządzenia, będzie wyrażał swoją opinię o wojnie lub polityce, dalej - kto będzie manifestował przeciwko woj-skom okupacyjnym oraz dyskutował na

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I

MIN.dr HENRYK STRASSBURGER PRZED  
MIKROFONEM

Londyn 20.VI.(Pol.Radio) Min.Przemysłu i Handlu dr H.Strassburger wygłosił w dniu 20.VI.br.przed mikrofonem Pol.Radia przemówienie na temat planów odbudowy gosp.Polski po wojnie. Rząd Polski podobnie, jak inne rządy Sojusznicze, opracowuje przedewszystkim plany zeopatrzenia kraju w okresie demobilizacji, zbiera materiały, które zostały już złożone rządowi W. Brytanii. Przewiduje największe trudności pod względem transportowym i odbudowy miast i wsi, już dzisiaj studiuje się sposoby organizacji sfinansowania planów odbudowy. Prace te mają charakter przygotowawczy.Polska będzie mogła liczyć na pomoc W.Brytanii, Dominii i St.Zjednoczonych.

POLACY NA POLSKICH STATKACH

Londyn 20.VI.(Pol.Radio) Kadeci z "Daru Pomorza", którzy dostali się do Anglii i kończą tam obecnie studia obejmą służbę na polskich statkach.

ZAMKNIĘCIE KONSULATÓW AMERYKAŃSKICH  
W NIEMCZECH

Berlin 20.VI.(R) Rząd niemiecki nakażał zamknięcie do dnia 15 lipca br. wszystkich konsulatów Stanów Zjedn. A.P. na terenie Rzeszy i państw okupowanych.

Radio niemieckie komentując to zarządzenie, podaje, że prasa niemiecka

tematy wojenne - ulegnie karze 3 miesięcy więzienia, albo zesłaniu na roboty przymusowe na przeciąg od 6 miesięcy do trzech lat. Obwieszczenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

STRATY AUSTRALIJSKIE W GRECJI I NA  
KRECIE

Canberra 20.VI.(R) Na posiedzeniu australijskiej Izby Reprezentantów, minister Spender oświadczył, że na podstawie danych otrzymanych za pośrednictwem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, w walkach w Grecji dostało się do niewoli niemieckiej ogółem 9.000 żołnierzy, angielskich, australijskich i nowozelandzkich. Z liczby 17.263 oficerów i szeregowych australijskich wysłanych do Grecji i na Kretę 11.285 wróciło do Egiptu i Palestyny. W Grecji zaginęło 2.275, a na Krecie 3.676. Liczba zaginionych oficerów wynosi 261 - innych stopni 5.620.

POWROT KSIĄŻECCY PARY HOLENDERSKIEJ  
Ottawa 20.VI.(R) Holenderska ks.Juliana i ks.Bernard wrócili z podróży po Stanach Zjednoczonych do Ottawy (Kanada).

ogłosiła nazwiska wszystkich konsułów i agentów konsularnych Stanów Zjedn. w Niemczech i na terytoriach okupowanych, którym zarzuca się działalność szkodliwą dla interesów Rzeszy, - oraz "przestępstwa" jakich się dopuścili podczas pobytu w Niemczech.

ZAMKNIĘCIE KONSULATÓW STANÓW ZJEDN.  
A.P. WE WŁOSZECH

Rzym 20.VI.(R) Z Rzymu donoszą oficjalnie o mającym nastąpić zamknięciu konsulatów amerykańskich we Włoszech. Wszyscy konsulowie Stanów Zjedn.wraz z urzędnikami mają opuścić Włochy do dnia 15 lipca br.

Z Berlina donoszą, że Włochy zażądały od U.S.A. zamknięcia konsulatów amerykańskich. Włoskie min.spr.zagr. przesłało we czwartek na ręce Ambasadora Stanów Zjedn.urzędowe pismo ze stwierdzeniem, że działalność konsularnych biur amerykańskich we Włoszech jest przedmiotem ciągłych skarg i zażaleń. Rząd włoski zwraca się wobec tego do rządu ameryk.z prośbą, aby odwołał do dnia 15 lipca br. swych konsułów i urzędników konsularnych oraz zamknął wszystkie konsulaty we Włoszech, jak również na terytoriach pozostających pod panowaniem włoskim, lub okupowanych przez wojska włoskie. Rząd włoski zastrzegł sobie jednocześnie prawo zamknięcia biur American Express Company we Włoszech.

### ZAMKNIĘCIE KONSULATÓW WŁOSKICH W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Waszyngton 20.VI.(R) Oczekuje się wydana przez rząd zarządzenia natychmiastowego zamknięcia wszystkich konsulatów włoskich na terytorium Stanów Zjednoczonych A.P. w odpowiedzi na decyzję rządu włoskiego zamknięcia konsulatów U.S.A. we Włoszech.

### POSEŁ CAMPBELL PRZYBYŁ DO ANGLII

Londyn 20.VI.(R) Poseł W. Brytanii w Jugosławii Ronald Campbell, który w czasie najazdu Niem. na Jugosławię wpadł w ręce Włochów wraz z kilkoma bryt. urzędnikami konsularnymi przybył ostatnio do Anglii. Był on przez 5 tygodni uwięziony we Włoszech. Do Anglii przybył przez Lizbonę.

### ODPARGIE DWÓCH ATAKÓW LOTN. NA MALTE

Kair 20.VI.(R) Kwatera Główna RAF-u na Środkowym Wschodzie donosi, że dnia 18 bm. nieprzyjacielskie samoloty usiłowały dwukrotnie zaatakować wyspę Maltę. Zostały one jednak odparte przez bryt. maszyny myśliwskie. Zestrzelono przy tym jeden samolot włoski a kilka innych maszyn poważnie uszkodzono.

### AMERYKA NIE DA SIĘ ZASTRASZYĆ... MÓWA PREZYDENTA ROOSEVELTA

Waszyngton 20.VI.(R) W przemówieniu wygłoszonym w piątek przed Kongresem Stanów Zjedn. prez. Roosevelt w sposób bardzo ostry napiętnował zatopienie przez Niem. łódź podwodną ameryk. statku "Robin Moor". Akt ten uważany jest przez rząd Stanów Zjedn. za jaskrawe naruszenie praw międzynarodowych. Prezydent oświadczył, że celem zatopienia "Robina Moora" jest przerwanie komunikacji między Stanami Zjedn. a W. Brytanią. Niemcy chcą w ten sposób zastraszyć Stany Zjedn. i dać do zrozumienia, że żaden statek ameryk. nie będzie bezpieczny na oceanach o ile ładunek jego przeznaczony będzie dla W. Brytanii i jej sprzymierzeńców. Wynikałoby z tego - mówi dalej prez. Roosevelt -, że statki amerykańskie bez zezwolenia Niem. nie mogłyby pływać po morzach. Stany Zjedn. nie dadzą się zastraszyć i nie dopuszczą do opanowania mórz przez Niemców. Nie dopuszczą także do urzeczywistnienia niemieckich planów opanowania świata.

### SYTUACJA W LIBII NIEZMIENIONA

Kair, 20.VI.(R) Na froncie libijskim nie dzieje się obecnie nic ważniejsze go. Sytuacja jest taka sama jak przed wypadem bryt. Jedynie lotnictwo bryt. wykazuje ożywioną działalność.

W czasie szeregu ofenzywnych lotów patrolowych nad Zachodnią Pustynią samoloty RAF-u ostrzelały z karabinów maszynowych i zniszczyły szereg poja-

zdów napotkanych kolumn transportowych. W nocy na 19 czerwca bombardowano statki oraz zabudowania portowe w Benghazi wywołując liczne pożary. Dwóch pilotów lotnictwa połudn.-afrykańskiego, którzy zaginęli w czasie walk powietrznych w dniu 16 bm. wróciło do swej eskadry. Zanim sami zostali zestrzeleni zdołali strącić w walkach powietrznych nad oddziałami bryt. 1 Me 109, 1 G 50, oraz 2 JU 87.

### WOJSKA SOJUSZNICZE POD DAMASZKIEM I JERUZALIMEM

Jeruzolima 20.VI.(R i Ag. Arab.) Operacje na wszystkich odcinkach frontu syryjskiego rozwijają się pomyślnie. Wojska bryt. i oddziały Niezależnych Francuzów opanowały wszystkie drogi komunikacyjne dookoła Damaszku, umożliwiając dowóz posiłków i żywności. Radio jerozolimskie podało wiadomość, że wojska sojusznicze dołożą wszelkich starań, by uniknąć bombardowania Damaszku.

Na odcinku przybrzeżnym patrolę kawalerii australijskiej dotarły do m. Wałi Kent 16 mil od Bejrutu.

Do tej chwili 1.200 oficerów i żołnierzy franc. poddało się wojskom sojuszniczym.

Z Ankary donoszą, że Koła tureckie nie widzą przeszkód w sprawie przepuszczenia przez swe terytorium wojsk francuskich w razie konieczności wycofania ich z Syrii, pod warunkiem jednak, że pozostawią one wszelką broń w Turcji.

Komunikat oficjalny z 20 b. podaje: Walki na wszystkich frontach syryjskich trwają. Na wybrzeżu wojska australijskie posuwają się naprzód mimo silnego oporu. Na południe od Damaszku oddziały Niezal. Francuzów mimo gwałtownego kontrataku przypuszczonego przez przeważające siły nieprzyjac. zdołały utrzymać swe pozycje. Oddziały bryt. i indyjskie na tym odcinku posuwały się naprzód. Sytuacja pod Merdz Ayum nie jest jeszcze ostatecznie wyjaśniona. Trwają tam zacięte walki. Na innych odcinkach frontu wojska sojusznicze mimo silnego oporu ze strony nieprzyjaciela posuwają się naprzód.

### DZIAŁALNOŚĆ LOTNICZA NA ZACHODZIE

Londyn, 20.VI.(R) Nocy czwartkowej RAF dokonał silnego nalotu na Kolonię i Düsseldorf oraz na niem. bazę morską Brest. Atakowano również doki w Havre, gdzie stracono 1 Me 109.

Działalność lotnictwa niem. nad Anglią była znikoma. Pojedynczo lecące samol. nieprz. zrzuciły kilka bomb w różnych punktach Anglii nie wyrządzając poważniejszych szkód. Stracono 1 bombowiec niem.

W ABISYNI SYTUACJA NIE ZMIENIONA.